

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogumił Patulski
Sędziowie:	SO Dorota Czyżewska (spr.) SO Grażyna Otoła-Pawlica
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marlena Skonieczna

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2016 r. w Warszawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o odprawę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie

z dnia 20 maja 2016 roku sygn. akt VIII P 912/14

1. oddala apelację;
2. przyznaje radcy prawnemu P. G. ze Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w instancji odwoławczej.

Grażyna Otoła-Pawlica Bogumił Patulski Dorota Czyżewska

Sygn. akt XXI Pa 627/16

UZASADNIENIE

1. Stanowiska stron

S. K. domagał się zasądzenia odprawy pieniężnej w wysokości dwukrotnego wynagrodzenia, tj. 16 828,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podał, że pozwany wypowiedział mu umowę w ramach prowadzonej w zakładzie pracy redukcji zatrudnienia co zdaniem powoda skutkowało tym, iż nabył prawo do odprawy pieniężnej w wysokości dwukrotnego wynagrodzenia na mocy przepisów ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. Oddział w Polsce wniosła o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż powód wywodzi swoje roszczenie z błędnego przekonania, że pracodawca wypowiedział mu umowę o pracę na podstawie przepisów ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników i przysługuje mu prawo do odprawy pieniężnej. Pozwana podniosła, że jedyną przyczyną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę była niska ocena jego pracy przez przełożonych zatem prawo do odprawy mu nie przysługuje.

2. Wyrok Sądu pierwszej instancji

Wyrokiem z 20 maja 2016 r., sygn. akt VIII P 912/14, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo, nie obciążył S. K. kosztami procesu oraz nakazał Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie wypłacić radcy prawnemu P. G. 900 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

3. Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji

Sąd ustalił, że S. K. był zatrudniony w (...) S.A. Oddział w Polsce na podstawie kolejnych umów o pracę na czas określony od 1 stycznia 2010 r. do 28 lutego 2013 r. na stanowisku inżyniera budowy, a następnie od 1 marca 2013 r. do 23 listopada 2013 r. na stanowisku kierownika robót. Powód w ostatnim okresie zatrudnienia pracował na kontrakcie dotyczącym budowy drogi (...), gdzie zajmował się tymczasową organizacją ruchu i w tym zakresie koordynował pracę zewnętrznej firmy. Budowa drogi (...) w listopadzie 2013 r. była zaawansowana w 80-90%, kontrakt zakończył się w czerwcu-lipcu 2014 r. Pracodawca nie był zadowolony z pracy powoda. Ocena pracy powoda na budowie była negatywna. Powód był pracownikiem mało aktywnym i nie wywiązywał się ze swoich obowiązków. Pojawiały się kłopoty z rozwiązywaniem problemów będących w zakresie obowiązków powoda. Kierownik budowy A. S., aby dotrzymać terminów musiał niektóre sprawy np. dotyczące rozliczenia odcinka, wykonywać sam. Głównym problemem w pracy powoda były opóźnienia w załatwianiu formalności niezbędnych do zapewnienia objazdów na budowie - przy jednej budowie opóźnienie wyniosło jeden rok. Powód na cotygodniowych spotkaniach był informowany, że jego praca nie jest dobrze oceniana. Oceny pracowników dokonywane są raz w roku, powód otrzymał najniższą ocenę kwalifikującą go do zwolnienia. Pracowników mających dobrą ocenę pracy przenoszono na inne budowy i nie wypowiedziano im umów o pracę. W przedziale czasowym między 23 września 2013 r. a 23 października 2013 r. z trzema pracownikami rozwiązano umowy o pracę za porozumieniem stron, w przedziale czasowym pomiędzy 23 października 2013 r. a 23 listopada 2013 r. pracodawca wypowiedział cztery umowy o pracę i jedna została rozwiązana za porozumieniem stron, w przedziale pomiędzy 23 listopada 2013 r. a 23 grudnia 2013 r. pozwana wypowiedziała jedną umowę o pracę.

W dniu 4 listopada 2013 r. pracodawca sporządził oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę ze S. K. z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. W dniu 7 listopada 2013 r. powód zapoznał się z treścią wręzonego mu wypowiedzenia umowy o pracę, jednak nie potwierdził go pisemnie. Okres wypowiedzenia zakończył się 23 listopada 2013 r.

4. Rozważania prawne Sądu pierwszej instancji

Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 1 ust 1 i 2 Ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (t.j.: Dz. U. 2015, poz. 192) przepisy ustawy stosuje się w razie konieczności rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, w drodze wypowiedzenia dokonanego przez pracodawcę, a także na mocy porozumienia stron, jeżeli w okresie nieprzekraczającym 30 dni zwolnienie obejmuje co najmniej: 1) 10 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia mniej niż 100 pracowników, 2) 10% pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 100, jednakże mniej niż 300 pracowników, 3) 30 pracowników, gdy pracodawca zatrudnia co najmniej 300 lub

więcej pracowników. Zgodnie zaś z treścią art. 10 ust. 1 cytowanej ustawy, prawo do odprawy określonej w art. 8 ustawy, przysługuje również pracownikom w razie konieczności rozwiązania przez pracodawcę zatrudniającego co najmniej 20 pracowników stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, jeżeli przyczyny te stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy lub jego rozwiązanie na mocy porozumienia stron, a zwolnienia w okresie nieprzekraczającym 30 dni obejmują mniejszą liczbę pracowników niż określona w art. 1. W przypadku zwolnień z przyczyn niedotyczących pracowników w trybie indywidualnym na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników odprawa pieniężna w wysokości przewidzianej w art. 8 ust. 1 tej ustawy przysługuje tylko wówczas, gdy przyczyny niedotyczące pracownika stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie stosunku pracy lub jego rozwiązanie na mocy porozumienia stron (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 sierpnia 2009 roku w sprawie I PK 52/09). W przypadku zwolnień indywidualnych konieczne jest również ustalenie, czy pracownik współprzyczynił się do rozwiązania stosunku pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2010 roku, w sprawie I PK 81/10).

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację Sąd Rejonowy stwierdził, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że przyczyny wypowiedzenia mu umowy nie leżały po jego stronie a powód temu obowiązkowi nie podołał. Sąd uznał, że pozwany udowodnił faktyczne przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę powodowi, gdyż z zeznań świadków A. S., E. B. i B. B. wynikało, iż pracodawca nie był od dłuższego czasu zadowolony z jakości świadczonej przez powoda pracy. Pracodawca zarzucał powodowi nienależyte wykonywanie obowiązków, powodowanie opóźnień w robotach budowlanych i małą aktywność. Ponadto powód na bieżąco był informowany o zastrzeżeniach pracodawcy na cotygodniowych zebraniach. Zdaniem Sądu pierwszej instancji do rozwiązania umowy przyczyniła się negatywna ocena pracy powoda, która skutkowałą podjęciem decyzji o zakończeniu współpracy.

W konsekwencji Sąd Rejonowy nie dopatrywał się uzasadnienia dla twierdzenia powoda, zgodnie z którym rozwiązanie umowy o pracę wynikało wyłącznie z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Sąd wskazał, że prawdą jest, iż pracodawca w okresie od 23 października 2013 r. do 23 listopada 2013 r. wypowiedział umowy o pracę łącznie 4 pracownikom, w tym powodowi i jeszcze jednemu pracownikowi zatrudnionemu na budowie drogi (...). Sąd podkreślił, że w tamtym czasie budowa drogi (...) była zaawansowana w 80-90%, ale kontrakt zakończył się dopiero w czerwcu-lipcu 2014 r. Zdaniem Sądu pierwszej instancji materiał dowodowy wskazywał, że rozwiązanie umowy o pracę z powodem było związane z negatywną oceną jego pracy. Jak wynikało z zeznań B. B., pracodawca przenosił pracowników z dobrymi ocenami pracy na inne budowy. W ocenie Sądu prawidłowa ocena stanu faktycznego musi uwzględniać specyfikę branży, w której działa pracodawca. Oczywistym jest, że pracownicy wykonują pracę na różnych budowach. Zakończenie prac na określonym kontrakcie jest sytuacją powszechną i w większości przypadków (w razie pozytywnej oceny pracy pracownika) skutkowało przeniesieniem na inną budowę. Zdaniem Sądu nie bez znaczenia pozostawał także fakt, że umowa o pracę została zawarta z powodem do 31 grudnia 2013 r., zatem uległaby wygaśnięciu z upływem tego okresu. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wręczenie powodowi wypowiedzenia na niespełna 2 miesiące przed wygaśnięciem umowy o pracę było wyrazem niezadowolenia pracodawcy ze sposobu świadczenia pracy przez powoda. Pracodawca negatywnie oceniał pracę powoda i z tych względów rozwiązał umowę o pracę.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy nie podzielił twierdzenia powoda, że rozwiązanie z nim umowy o pracę z wynikało wyłącznie z przyczyn niedotyczących pracownika. Zdaniem Sądu powód przyczynił się do wypowiedzenia umowy o pracę z uwagi na nieprawidłowości w wykonywaniu pracy i negatywną ocenę.

Sąd pierwszej instancji mając na uwadze sytuację osobistą i finansową powoda (która stała się podstawą do przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu) nie obciążył go kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że byłoby to niezgodne z zasadami słuszności.

Koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Rejonowy przyznał na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

5. Apelacja powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód, zaskarżając wyrok w punkcie 1. oddalającym powództwo i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie roszczonej kwoty na rzecz powoda oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu. Ponadto na podstawie art. 382 k.p.c. wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka P. W. oraz powoda przez Sąd drugiej instancji na okoliczności świadczonej pracy, przyczyn wypowiedzenia stosunku pracy przez pozwaną, jednocześnie informując, że powód z przyczyn rodzinnych nie mógł stawić się na rozprawie 10 maja 2016 r.

Powód zarzucił Sądowi pierwszej instancji:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, że wypowiedzenie powodowi stosunku pracy nie nastąpiło z wyłącznej przyczyny leżącej po stronie pozwanej;
2. naruszenie przepisów postępowania mogący mieć wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. przez:
 - a) brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, to jest akt osobowych znajdujących się w aktach sprawy, wniosków wynikających z zeznań świadków na okoliczność nie informowania powoda o ocenach jego pracy, rzeczywistej przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy;
 - b) wyprowadzenie z materiału dowodowego, to jest zeznań świadków wniosków z niego niewynikających, a nadto sprzecznych z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, polegających na uznaniu że powód nie wskazał wystarczających podstaw swojego roszczenia, w sytuacji kiedy całokształt materiału dowodowego (dokumenty, zeznania) wykazuje zasadność prawa do odprawy;
3. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z 233 § 1 k.p.c. poprzez nie zawarcie w uzasadnieniu wyroku wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, dowodów, na których oparł się Sąd i zakresu w jakim dał wiarę zeznaniom poszczególnych świadków, a w jakiej części tej wiary odmówił w sytuacji częściowej sprzeczności zeznań świadków pozwanej (ocena pracy świadczonej przez powoda), brak szerszego odniesienia się do dowodów z dokumentów (brak informacji o negatywnych ocenach, awans na kierownika robót);
4. naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 227 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. przez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda.

6. Ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu drugiej instancji

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, wobec czego Sąd Okręgowy podziela te ustalenia w całości i przyjmuje je za własne. Na aprobatę w pełni zasługuje również ocena prawna zaistniałych okoliczności faktycznych. W sprawie nie wystąpiły także przesłanki skutkujące nieważnością postępowania, które Sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c.).

Sąd Okręgowy oddalił zawarte w apelacji wnioski o przeprowadzenie dowodów z zeznań świadka P. W. oraz przesłuchania powoda. Zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Apelujący w żaden sposób nie wykazał braku możliwości powołania dowodu z zeznań tego świadka w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jak również, by potrzeba jego powołania wystąpiła później. Za spóźniony należało uznać także wniosek o przesłuchanie powoda w charakterze strony. Dowód ten miał zostać przeprowadzony przez Sąd pierwszej instancji, jednakże wobec niestawiennictwa powoda został pominięty. Powód wraz z apelacją przedstawił wprawdzie usprawiedliwienie swojej nieobecności, jednak nie wyjaśnił dlaczego nastąpiło

to dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Istotne jest także to, że powód był reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, który pomimo prawidłowego zawiadomienia nie stawiał się zarówno 10 maja 2016 r. na rozprawie, jak i 20 maja 2016 r. na ogłoszenie wyroku. Pełnomocnik mógłby wówczas usprawiedliwić niestawiennictwo powoda na rozprawie 10 maja 2016 r. oraz wnieść o odroczenie rozprawy i przesłuchanie strony w innym terminie. Stąd też powołane w apelacji nowe twierdzenia i dowody należało uznać za spóźnione.

Ze wskazanych wyżej względów jako prawidłowe należy ocenić postępowanie Sądu pierwszej instancji polegające na pominięciu dowodu z przesłuchania powoda. Sąd nie naruszył art. 227 i 299 k.p.c., gdyż wobec niestawiennictwa powoda miał podstawy do pominięcia dowodu z jego przesłuchania. Tym bardziej, że w piśmie z 22 września 2015 r. pełnomocnik powoda wyraźnie wnosił o przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność strony powodowej.

Nieuzasadnione okazały się także zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Granice swobodnej oceny dowodów wyznacza w pierwszej kolejności obowiązek wyprowadzenia przez sąd z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych, zgodnych z zasadami racjonalnego rozumowania. Swobodna ocena dowodów dokonywana jest zatem przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; wyrok Sądu Najwyższego z 2 sierpnia 2000 r., I PKN 756/99, OSNP 2002, nr 4, poz. 89).

Wykazanie przez stronę, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c., oraz że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189). Postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami juredycywnymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139, oraz wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, niepubl.).

Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobodnej oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego stąd kontrola jej prawidłowości dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, że sąd odwoławczy bada w tym zakresie prawidłowość oceny dowodów, których sam nie przeprowadził (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 3 października 2012 r., sygn. akt I ACa 435/12, niepubl.). Przy zróżnicowanym i sprzecznym co do treści materiale dowodowym, o treści ustaleń faktycznych decyduje ostatecznie przekonanie sądu. Jeżeli w sprawie istnieją dwie grupy przeciwstawnych dowodów, ustalenia faktyczne z konieczności muszą pozostawać w sprzeczności z jedną z nich. W takiej sytuacji, sąd orzekający w ramach i granicach swobodnej oceny dowodów ma prawo eliminacji pewnych dowodów, poprzez uznanie, że pozbawione są one wiarygodności, albo że nie są istotne. Jeżeli przy tym stanowisko swoje w zakresie dokonanych wyborów uzasadni w sposób zgodny z intencją art. 233 § 1 k.p.c., to nie dopuszcza się jego naruszenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 8 maja 2014 r., I ACa 56/14, niepubl.).

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania nie dopuścił się naruszenia wskazanych reguł. Sąd ten nie przekroczył granic swobodnej

oceny dowodów, nie popełnił błędów w logicznym rozumowaniu, jak również nie można mu zarzucić braku wszechstronności. Zarzuty skarżącego sprowadzają się do polemiki ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji i dokonaną przez ten Sąd interpretacją dowodów. Apelujący przeciwstawia ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego, wyciągnięte na jej podstawie wnioski. Tak sformułowane zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Wbrew zarzutom apelacji ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym, wobec czego nie można mówić o błędach w ustaleniach faktycznych. Postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem Rejonowym potwierdziło, że powód nie wywiązywał się należycie ze swoich obowiązków, czym przyczynił się do rozwiązania z nim umowy o pracę. Na liczne uchybienia w pracy powoda wskazywał świadek A. S. (k. 81v-81). Apelujący przytoczył jedynie pozbawiony całego kontekstu wypowiedzi fragment zeznań tego świadka, pomijając przy tym szereg wskazywanych przez niego nieprawidłowości w pracy powoda. Zła ocena pracy powoda została potwierdzona także przez świadka E. B. (k. 153-154 i 155). Bez znaczenia był podnoszony w apelacji fakt, że świadek ten nie był bezpośrednim przełożonym powoda. W żaden sposób nie wyklucza to bezpośredniej wiedzy świadka o opisywanych przez niego uchybieniach, w sytuacji, gdy pracował on wraz z powodem przez około 3 lata przy tych samych budowach. Z zeznań świadka nie da się wywieść, że jego wiedza o nienależytym wywiązywaniu się przez powoda z obowiązków służbowych wynikała wyłącznie z relacji innych osób. Natomiast niewątpliwie bezpośrednich wiadomości w tym zakresie nie miała świadka B. B. (k. 154 i 155), która jako kierownik działu personalnego nie знаła powoda osobiście. Świadek potwierdziła jednak, że zła ocena pracy powoda była przyczyną wypowiedzenia łączącej strony umowy o pracę.

Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań powyższych świadków doszedł do słusznego przekonania, że zeznawali oni spójnie konkretnie i przekonywująco w zakresie posiadanej przez siebie wiedzy. Apelujący nie wykazał, aby ocena ta była wadliwa. W szczególności niewystarczający dla uznania zeznań świadków za niewiarygodne był sam fakt, że byli oni pracownikami pozwanego. Na aprobatę zasługiwała także przedstawiona przez Sąd Rejonowy ocena zeznań R. P. (k. 178-178v i 180). Świadek ten współpracował z powodem jedynie w wąskim zakresie (w sprawie oznakowania), stąd jego twierdzenia nie mogły stanowić podstawy dla ustaleń odnośnie do sposobu wywiązywania się przez powoda z jego obowiązków służbowych. Należy jednocześnie zauważyć, że zeznania świadka nie były sprzeczne z zeznaniami A. S. i E. B., gdyż opisywał on jedynie przebieg swojej współpracy z powodem oceniając ją jako bardzo dobrą. Nie wypowiadał się natomiast w zakresie innych obowiązków służbowych, o których zeznawali przełożeni powoda. Zeznania R. P. i przełożonych powoda nie były więc rozbieżne, gdyż dotyczyły innych aspektów pracy powoda.

Skarżący nie podważył zatem zarówno przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i dokonanych ustaleń faktycznych. Do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy Sąd Rejonowy zastosował właściwe przepisy prawa materialnego i na tej podstawie słusznie uznał, że roszczenie o zasądzenie odprawy pieniężnej było bezzasadne. Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji pozwany nie przeprowadzał zwolnień grupowych w rozumieniu art. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. z 2003 r., nr 90, poz. 844 ze zm.). Podstawą żądania powoda mógł być zatem wyłącznie art. 10 ust. 1 w. zw. z art. 8 ust. 1 tej ustawy. Przy czym jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy przepisy te znajdują zastosowanie jedynie wówczas, gdy przyczyny niedotyczące pracowników stanowią wyłączny powód uzasadniający wypowiedzenie umowy o pracę lub rozwiązanie stosunku pracy za porozumieniem stron. Zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 300 k.p. ciężar dowodu w zakresie tych okoliczności spoczywał na powodzie, jednak powód temu obowiązkowi nie sprostał. Pozwany udowodnił natomiast, że przyczyną rozwiązania łączącej strony umowy o pracę była negatywna ocena pracy powoda. Bez znaczenia pozostawał przy tym fakt, że pozwany w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę nie podał przyczyny podjęcia takiej decyzji. Strony łączyła bowiem umowa na czas określony z możliwością jej wcześniejszego rozwiązania za dwutygodniowym wypowiedzeniem. Przepisy kodeksu pracy nie przewidują natomiast obowiązku wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie terminowej umowy o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 marca 1999 r., I PKN 607/98, OSNAPiUS 2000 nr 8, poz. 308). Przy czym niepodanie przez pracodawcę przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas określony nie wyklucza badania w postępowaniu sądowym czy przyczyna ta istniała, w sytuacji, gdy zależy od tego

prawo pracownika do określonego świadczenia. Powód nie zaferował żadnych dowodów świadczących o tym, że przyczyna wypowiedzenia leżała tylko po stronie pracodawcy, zaś pozwany udowodnił w toku postępowania jakie przyczyny legły u podstaw jego decyzji o zakończeniu stosunku pracy, oraz że leżały one po stronie powoda.

Niezasadny był także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z aktualnym stanowiskiem wyrażonym w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarzut naruszenia tego przepisu może być skuteczny tylko wówczas, gdy uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera tak poważne uchybienia, że uniemożliwiają one sądowi wyższej instancji kontrolę czy prawo materialne i procesowe zostały prawidłowo zastosowane (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2012r., sygn. akt I CSK 632/11, LEX nr 1228532). O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można zatem mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wywodu, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 listopada 2012r., sygn. akt I ACa 599/12, LEX nr 1238241). W ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni poddaje się kontroli instancyjnej i spełnia wymogi przewidziane w treści art. 328 § 2 k.p.c., to jest zawiera podstawę faktyczną rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W szczególności uzasadnienie zawiera elementy istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, tj. ustalenia faktyczne w zakresie przyczyn wypowiedzenia łączącej strony umowy o pracę oraz ocenę prawną zaistniałych okoliczności faktycznych.

Mając na uwadze całość powyższych rozważań należy stwierdzić, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów, wobec czego podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

7. Rozstrzygnięcie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

Wysokość kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy ustalił na podstawie § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 15 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1805).

Grażyna Otola-Pawlica Bogumił Patulski Dorota Czyżewska